

Juan to jedna z wielu niewiadomych, jeśli chodzi o pozostanie w Romie na przyszły sezon. Brazylijczykowi wygasa w czerwcu 2013 roku kontrakt z klubem i nie wykluczone, że kierownictwo sprzeda go jeszcze tego lata. Wywiadu dla *gazzettagiallorossa.it* udzielił agent piłkarza, Michele Gerbino.

Samopoczucie twojego podopiecznego?

- Juan czuje się dobrze i przechodzi terapię. Za piętnaście dni podda się kolejnym badaniom, aby ocenić zakres kontuzji. Nie ma wielkich obaw, jednak trzeba sprawdzić czy terapia przechodzi dobrze i czy nie będzie potrzebne coś innego. Celem jest powrót na boisko za miesiąc.

W przyszłym roku wróci do Brazylii?

- Pogłoski są, jak co roku. Obecnie jeśli chodzi o Brazylię nie ma żadnych konkretów, na koniec sezonu ocenimy wszystko wraz z klubem. Chce zostać, gdyż chce tu zostać i zgadza się z nim rodzina.

Otrzymał oferty albo zainteresowania?

- Napłynęło do mnie więcej niż jedno zainteresowanie. Powtarzam, po zakończeniu sezonu dokonamy ocen wraz z kierownictwem, usiądziemy do stołu, aby ocenić najlepsze wyjście. Propozycji nie brakuje, zobaczymy. Nie jest chłopakiem na początku kariery szukającym doświadczenia, osiągnął już to w karierze, musi ocenić pewne rzeczy. Roma jest jednak zawsze jego pierwszym wyborem. Jest lojalny, nie jest jednym z tych, którzy łatwo dokonują zmian.

Jak odnajduje się z Luisem Enrique?

- Mówił, że odnajduje się bardzo dobrze tak wśród kolegów jak i z trenerem. Jest zgoda i to czyni go szczęśliwym.

Znasz Dodo i Wallacea?

- Znam Dodo i mogę powiedzieć, że to wielki talent. Jest prawdą, że dopadła go poważna kontuzja, jednak jest młody. Dla przykładu pozyskałbym Islę, nawet

kontuzjowanym. O Wallacie wiem bardzo niewiele. Kierownictwo klubu robi dobrze inwestując w młodych, bardzo podoba mi się taka postawa.

Autor: abruzzo